

Rekord Swobody na Mistrzostwach Polski w



Dwa najlepsze wyniki na świecie - 6.99 Ewy Swobody w sprincie na 60 metrów oraz 4756 punktów Adrianny Sułek w pięcioboju były ozdobą pierwszego dnia rozgrywanych w Arenie Toruń 66. PZLA Halowych Mistrzostw Polski.

*66. Halowe Mistrzostwa Polski w lekkoatletyce uważam za otwarte! Po raz kolejny wielki sportowy turniej zawitał do Torunia. Ponownie w Arenie Toruń możemy obserwować rywalizację na najwyższym krajowym poziomie - **powiedział w czasie ceremonii otwarcia mistrzostw prezydent Torunia Michał Zaleski.***

Ewa Swoboda w tym sezonie zadziwia lekkoatletyczny świat. Po dwukrotnym poprawieniu rekordu Polski na Orlen Cup w Łodzi świetnie zaprezentowała się na krajowym czempionacie. W finale zdystansowała rywalki i gdy wpadła na metę zegary wskazały 7.00. Po chwili napięcia czas skorygowano do 6.99. To najlepszy w tym roku wynik na świecie oraz rzecz jasna halowy rekord Polski*. Polka została dziesiątą w historii sprinterką, która zeszła w biegu na 60 metrów poniżej 7 sekund.

Wynik 6.99 jest trzecim najlepszym w historii europejskiej lekkoatletyki.

- Nie dociera do mnie to co się stało. Jestem taka szczęśliwa. Zapisuję się na kartach historii. Jeśli wszystko ułożyłoby się idealnie to jeszcze można coś poprawić. Wreszcie nauczyłam się biegania i to mnie cieszy. Nie chcę natomiast prorokować co będzie w Belgradzie - mówiła Ewa Swoboda.

Świetnie pobięła też Pia Skrzyszowska, która srebro okraśliła rekordem życiowym - 7.12. Brązowy medal zdobyła Marika Popowicz-Drapała (7.28).

Niesamowicie wyrównany był finał sprintu na 60 metrów panów. Sprinterzy na metę wbiegli „ławą”. Po dokładnej analizie ujęć fotofiniszu okazało się, że złoty i srebrny medalista uzyskali czas 6.66, a mistrzostwo kraju drugi na mecie zawodnik przegrał zaledwie o 0.007 sekundy. Na najwyższy stopień podium wskoczył Dominik Kopeć, na drugi jego stopień Przemysław Słowikowski. Brązowy medal zdobył Jakub Lempach, który w finale pobięł 6.67, ale w eliminacjach osiągnął taki sam czas jak złoty i srebrny medalista, czyli 6.66.

Dominację w krajowych płotkach potwierdziła Klaudia Siciarz. Zwyciężyła z najlepszym czasem w sezonie - 8.01. Druga była Klaudia Wojtunik. Zawodniczka AZS Łódź potwierdziła dobrą dyspozycję w tym sezonie finiszując z czasem 8.07. Wyrównana była walka o trzecie miejsce. Brązowy medal zdobyła Monika Kiepusa - 8.17. Za plecami medalistek finiszowały Weronika Nagieć (8.18) i Marika Majewska (8.19).

W biegu na 1500 metrów Angelika Cichocka złoto zdobyła z czasem 4:20.12

- Plan był taki, żeby finał 1500 metrów pobiec swobodnie i luźno. Rano miałam tutaj eliminacje na 800 metrów, popołudniu walkę o medale na dłuższym dystansie. To ciekawe doświadczenie. W Belgradzie pobięnę na 800 metrów, ale poziom rywalizacji jest kosmiczny. Na szczęście ja jestem w dobrej formie - powiedziała mistrzyni kraju.

Srebrny medal wywalczyła Martyna Galant (4:20.92), która wyprzedziła Elizę Megger (4:21.22).

Na dystansie 1500 metrów wśród panów triumfował Michał Rozmys (3:41.53), który pokonał Andrzeja Kowalczyka (3:43.90) i Szymona Żywko (3:48.47).

Konkurs trójskoku wygrała Karolina Młodawska, która w szóstej próbie osiągnęła 13.48 i poprawiła rekord życiowy. Druga była Agnieszka Bednarek (13.26), a trzecia Sara Kordek (12.93).

Bardzo równo skakał w finale panów Adrian Świdorski. W drugiej serii uzyskał 15.88, później dwukrotnie 15.87 i zdobył jubileuszowe, dziesiąte, halowe mistrzostwo Polski. Drugi w konkursie był Jan Kulmaczewski (15.45), trzeci Dawid Krzemiński (15.32).

Czwarty z rzędu tytuł halowego mistrza Polski wywalczył Norbert Kobielski. Inowrocławianin zaliczył w Arenie Toruń 2.26 i był bliski pokonania poprzeczki zawieszanej na 2.26. Drugi był inny z zawodników reprezentujących region gospodarzy zawodów. Mateusz Kołodziejski, 20-latek z bydgoskiego Zawiszy, skoczył w sobotę 2.19. Brąz zdobył, z wynikiem 2.08, Gracjan Wiśniewski.

W konkursie tyczek medalistki solidarnie zaliczyły 4.10 i bez powodzenia atakowały 4.20. Wygrała Agnieszka Kaszuba, druga była Anna Łyko, a podium uzupełniła Naama Berestein.

Halową mistrzynią Polski w pchnięciu kulą została Paulina Guba, która w drugiej próbie finału osiągnęła 17.73. Drugie miejsce zajęła Klaudia Kardasz (17.54), a trzecia była Zuzanna Maślana (15.40).

Świetnie zaprezentowała się w Arenie Toruń Adrianna Sułek. Podopieczna Marka Rzepki celowała przed mistrzostwami Polski w wynik dający jej powtórnie przewożenie światowym tabelom. W biegu na 60 metrów przez płotki Sułek osiągnęła 8.36, a w skoku wzwyż zaliczyła – w trzeciej próbie – 1.89 zostając przy okazji liderką krajowych tabel w tej konkurencji. W pchnięciu kulą lepsza od Sułek była Paulina Ligarska – panie uzyskały 13.70 i 13.50. W skoku w dal zawodniczka UMCS-u Lublin zaimponowała próbą na 6.26. Nie zwolniła też w biegu na 800 metrów – uzyskała w nim 2:12.82, bijąc rekord życiowy. W sumie w sobotniej rywalizacji zgromadziła 4756 punktów i wróciła na pozycję liderki światowych tabel pięcioboistek.

*-Tutaj nie patrzyłam na punkty po poszczególnych konkurencjach, dopiero przed biegiem na 800 metrów. Tam był postawiony cel. Patrząc na dzisiejszy start mogę powiedzieć, że najmniej jestem zadowolona z kuli i skoku w dal. 800 metrów było świetnym przetarciem przed Belgradem. Szczyt formy ma przyjść właśnie na halowych mistrzostwach świata – **przyznała mistrzyni kraju.***

Drugie miejsce, z rekordem życiowym 4593 pkt., zajęła Paulina Ligarska. Brązowy medal wywalczyła Edyta Bielska – 4229 pkt.

Znakomicie rywalizację wieloboistów rozpoczął Paweł Wiesiołek. Najpierw wygrał biegu na 60 metrów z czasem 6.99, później w skoku w dal był najlepszy uzyskując w pierwszych dwóch próbach 7.22 i 7.24. Dobrą formę zawodnik Warszawianki potwierdził w pchnięciu kulą osiągając 15.54. Dużo emocji przyniósł konkurs skoku wzwyż. Bardzo dobrze spisał się Rafał Horbowicz, zaliczył 2.02. Lider zmagania tymczasem pokonał poprzeczkę zawieszoną na 1.99. Po pierwszym dniu rywalizacji Wiesiołek ma 3377 punktów, drugi Rafał Horbowicz 3256 pkt., a trzeci Jacek Chochorowski 3119 pkt.

W eliminacjach biegu na 400 metrów zaimponowała Justyna Święty-Ersetic, która uzyskała drugi wynik w karierze – 51.27.

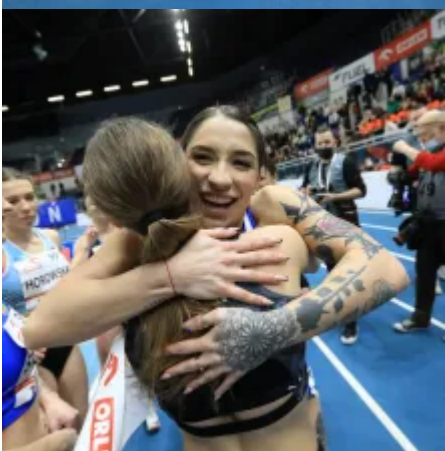
Dokończenie zawodów w niedzielę. Transmisja od 13:45 w TVP Sport.

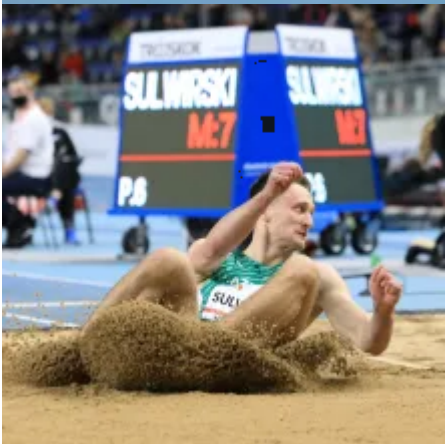
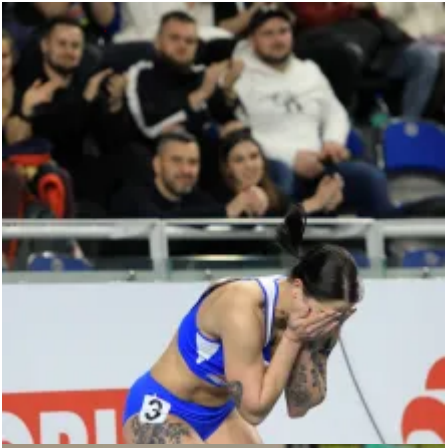
Wyniki 1. dnia 66. PZLA Halowych Mistrzostw Polski

Tekst: Maciej Jałoszyński

fot. Sławomir Kowalski



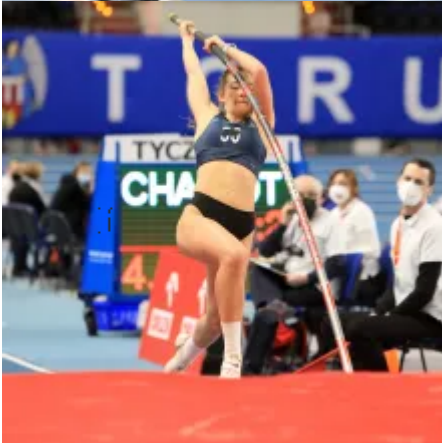


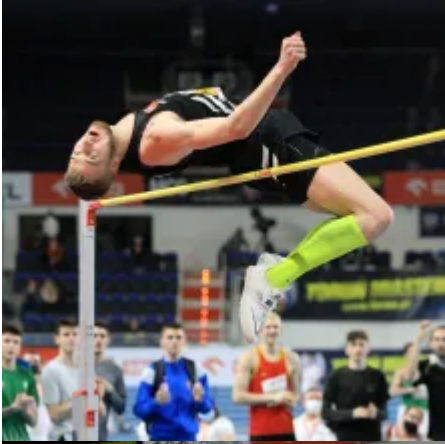


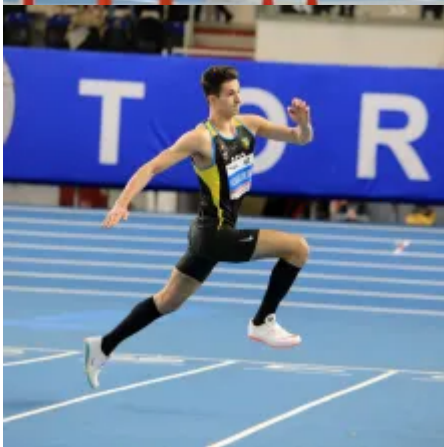
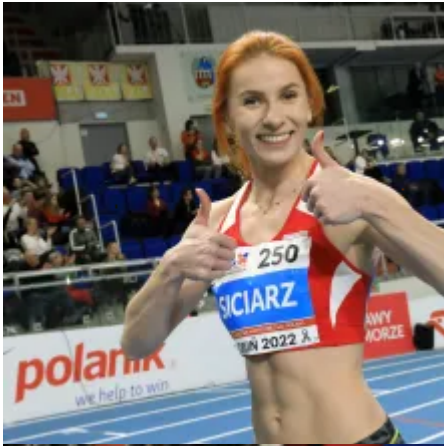


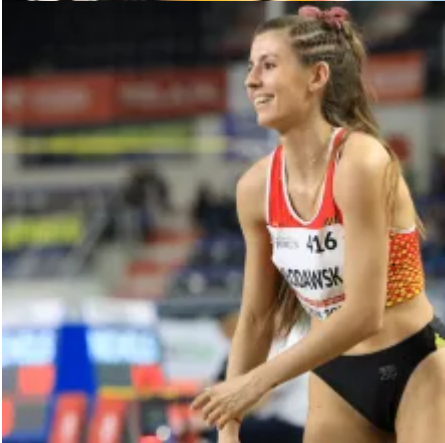




















- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)